

czy akcjonariusze, właściciele przemysłu? Wielkie koncerny łożą sporo marek, aby kanałami propagandy ukształtować pogląd, iż czynią ogromnie dużo dla ratowania przyrody, oczyszczania powietrza i wody. Ludzie jednak coraz mniej wierzą w zapewnienia wielkich firm, widząc ginące lasy i czując kwaśne krople deszczu czy dusząc się w smogu (...)

PUSZCZA KNYSZYŃSKA

„Jest to jeden z największych zwartych masywów leśnych Polski zajmujący obszar około 114 000 ha, z czego na powierzchnię leśną przypada 102 000 ha. Puszcza Knyszyńska jeszcze w XVII w. graniczyła bezpośrednio na północy przez rzekę Biebrzę z Puszczą Augustowską, a na południu przez Narew z Puszczą Białowieską. Do dnia dzisiejszego łączność ekologiczna między tymi trzema kompleksami leśnymi częściowo utrzymuje się (...).

Masyw Puszczy Knyszyńskiej rozciąga się szerokim wachlarzem na północ i wschód od Białegostoku. Szerokość tego wachlarza leśnego waha się 12—15 km w części zachodniej Puszczy, aż po 30—35 km w jej części wschodniej. Puszcze od miasta odgradza dolina Supraśli, głównej rzeki puszczańskiej, lecz jest to bariera pozorna. Część lasów otaczających Białystok od strony wschodniej i południowo-wschodniej przenika do jego peryferyjnych dzielnic, a dzisiejszy Park Zwierzyński położony w centrum miasta jest naturalnym przedłużeniem tych lasów.

Lasy Puszczy Knyszyńskiej były bardzo silnie eksploatowane w ciągu XIX i XX wieku, toteż obecnie drzewostany w wieku do 60 lat zajmują około 72% całej powierzchni Puszczy. Drzewostany najstarsze, liczące powyżej 100 lat, stanowią tylko 4,3%. O te drzewostany toczy się teraz batalia, jako o resztki dawnej świetności puszczy Jagiellonów. W nich koncentruje się większość projektowanych rezerwatów.

Około 80% powierzchni leśnej zajmują siedliska borowe, około 15% — lasy mieszane i świeże, pozostałą część stanowią obszary olsów, głównie w dolinach rzek puszczańskich. Najważniejszym gatunkiem występującym w Puszczy jest oczywiście sosna, stanowiąca około 71% zasobów drzewostanowych. Po niej kolejne miejsca zajmują: świerk — 12%, dąb — 6%, brzoza, — 7%, olsza — 3,5% a resztę stanowią osika, grab, jesion, lipa, klon i wiąz.

Głównymi drzewostanami Puszczy są bory świerkowo-sosnowe. Najdorodniejsze sosny w wieku 100 lat osiągają tutaj 80 cm pierśnicy i 37—39 m wysokości. Znane na całym świecie są walory techniczne i biologiczne występującego na tym terenie ekotypu sosny zwanego sosną supraślską (...).

Puszcza Knyszyńska odznacza się wielkim bogactwem szaty roślinnej. Zachowały się tu duże fragmenty lasów i zbiorowisk bagiennych, w niektórych miejscach zbliżonych do zbiorowisk pierwotnych. Dotychczas na terenie Puszczy stwierdzono występowanie 23 zespołów leśnych i zaroślowych. Dla porównania na obszarze Puszczy Białowieskiej wyodrębniono dotychczas 19 zespołów, co świadczyłoby o niezwykle istotnych walorach przyrodniczych Puszczy Knyszyńskiej. Flora puszczańska zawiera wiele cennych, chronionych lub rzadkich gatunków. Wiele z nich, jak np. pełnik europejski (*Trollius europaeus*), czosnek niedźwiedzi (*Allium ursinum*) czy sasanka otwarta (*Pulsatilla patens*) rosną łatwo. Do najcenniejszych gatunków roślin chronionych występujących na obszarze puszczańskim należą: wawrzynek wilczelyko (*Daphne mezereum*), brzoza niska (*Betula humilis*), chame-

dafne północna (*Chamaedaphne calyculata*), malina moroszka (*Rubus chamaemorus*), widłaki (*Lycopodium*), turówka wonna (*Hierochloë odorata*), żurawina drobnolistkowa (*Oxycoccus microcarpa*), sasanki (*Pulsatilla*), rosiczki (*Drosera*), pióropusznik strusi (*Matteucia struthiopteris*) i wiele, wiele innych (...).

O ile świat roślin Puszczy Knyszyńskiej jest częściowo poznany, o tyle stopień poznania świata zwierząt jest niewielki. Charakterystyka fauny Puszczy opiera się głównie na fragmentarycznych spostrzeżeniach myśliwych, leśników oraz zainicjowanych niedawno badaniach niektórych grup systematycznych, głównie gryzoni. Występowania wielu gatunków zwierząt można się tylko domyślać.

Świat ssaków reprezentowany jest przez zdecydowaną większość gatunków występujących w Polsce. W północnej części Puszczy bytuje stado żubrów liczące dziś 11 sztuk, introdukowane w latach siedemdziesiątych. Żubr w Puszczy Knyszyńskiej hodowany był również w latach przedwojennych. Lasy puszczańskie zamieszkuje obecnie około 800 jeleni, 3200 saren, 1100 dzików i 350 łosi. Obok kopytnych Puszcza Knyszyńska chlubi się występowaniem dość licznej, jak na warunki krajowe, populacji rysia, wilka oraz wydry.

Ostatnio na obszarze zlewni Supraśli pojawiły się bobry (...).

Jednym z najcenniejszych walorów przyrodniczych omawianego obszaru jest wyjątkowa liczba naturalnych wypływów wód podziemnych. Na terenie całej zlewni Supraśli zarejestrowano do tej pory 252 źródła i 273 młaki. Razem mamy zatem tutaj łącznie kilkaset punktowych lub powierzchniowych miejsc wypływu wód, nieraz o bardzo wysokiej wydajności. Decydujący wpływ na to zjawisko ma charakterystyczna dla tego obszaru rzeźba oraz budowa geologiczna terenu. Bardzo zasobny podpowierzchniowy poziom wodonośny przenika utwory piaskowe i żwirowe moren, kemów i ozów poprzecinanych dolinami rzek. Przecięcia te są czasami bardzo głębokie i sięgają warstw nieprzepuszczalnych. Największe ilości źródeł występują w dolinach Jaroszkówki, Krzemianki, Jałówki (prawego dopływu Supraśli), Świniobródki. Bardzo liczne źródła występują w małych dolinkach nacinających zbocza większych dolin. Największą koncentrację źródeł i młak na obszarze Puszczy Knyszyńskiej zarejestrowano do tej pory w głęboko wciętej dolinie Supraśli koło Studzianek i Dąbrówek, na północ od Białegostoku. Na 1 km² powierzchni przypada tu 1 źródło i 0,5—0,8 młak. Największy naturalny wypływ wody podziemnej, o charakterze młaki, o wydajności 27 l/sek stwierdzono na cieku Mielnica koło Sofipola.

Łączna wydajność wszystkich źródeł i młak z całej zlewni Supraśli wynosi 665 l/sek. Tak wielka ilość źródeł oraz ich wydajność determinują w sposób zasadniczy ilość wody znajdującej się na obszarze Puszczy oraz zasoby wód dyspozycyjnych przeznaczonych na potrzeby aglomeracji białostockiej. Zasoby źródłkowe są więc jednym z głównych walorów Puszczy i powinny podlegać ścisłej, kompleksowej ochronie (...).

Niewspółmiernie skromna wobec walorów Puszczy jest obecna ochrona przyrody tego terenu. Do tej pory na jej obszarze utworzono zaledwie dwa rezerваты przyrody o łącznej powierzchni 31,03 ha oraz jeden rezerwat — „Gorbacz”, położony poza strefą puszczańską.

Wieloletnie zaniedbania będą jednak zapewne niebawem z nadwyżką nadrobione. Projekt sieci rezerwatów Puszczy Knyszyńskiej opracował w 1981 roku prof. dr A. Sokołowski. Projekt ten jest stopniowo realizowany. Do końca lat osiem-

dziesiątych służby ochrony przyrody na tym terenie są w stanie przygotować i zatwierdzić jeszcze 30—50 nowych projektów rezerwatów o łącznej powierzchni około 5500 ha, tj. około 5,3% powierzchni leśnej całej Puszczy (...)

(„Przyroda Polska”, nr 9/1984)

LEŚNE PLANY NA 1985 R.

„Gromada Rolnik Polski” (nr z 30 września 1984 r.) w stałym cyklu „Co sły-chać w lesie?” analizuje możliwości wykonania założeń Centralnego Planu Rocz-nego na 1985 r w leśnictwie (...) Plany wydają się mi nad wyraz optymistyczne (zważywszy chociażby na prawie 40-letnie zaniedbania w tym sektorze), a przede wszystkim nierealne. Otóż m.in. w założeniach CPR silnie akcentuje się z jednej strony konieczność skończenia w przyszłym roku trwających od kilku lat cięć pielęgnacyjnych, a z drugiej nasilenia zabiegów hodowlanych. Wprawdzie ostatnia podwyżka płac w leśnictwie zahamowała ucieczkę pracowników, ale tylko zahamo-wała. Nie przybyło pilarzy, zrywkarzy, operatorów sprzętu leśnego itp. W 1985 r. trzeba będzie z lasów usunąć jeszcze 16 mln m sześć. drewna z wyrębów sani-tarnych. Jest to praca ogromna dla wszystkich pracowników i to przez okrągły rok. Nie ma więc mowy o przeprowadzeniu w tym samym czasie zabiegów pie-łęgnacyjnych. Dobrze będzie jak wykorzystując młodzież szkolną i ludzi z instytucji znanej z bezinteresownego niesienia pomocy kulawej gospodarce — na miejsce drzew wyciętych zasadzi się nowy las. Twierdzą, że tak jak do tej pory czyszcze-nia wczesne i późne, trzebieże wczesne i późne, wprowadzenie domieszek liścias-tych, wykładanie drzew pułapkowych, usuwanie posuszu z drzewostanów starszych klas wieku, były pojęciami rzadko spotykanymi w praktyce leśnej, tak nadal będą w 1985 r.

W założeniach CPR mówi się, że „dostarczone drewno z wyrębów sanitarnych nie zawsze odpowiada pod względem jakości i wymiarów potrzebom przemysłu, nie-mniej musi być w pełni wykorzystane”. Uściśla się postulat „od leśnictwa wymagać się będzie zapewnienia rytmicznych dostaw surowca, zaś od przemysłu drzewnego — pełnego zagospodarowania tego drewna, przez dostosowanie struktury produkcji do warunków surowcowych”. Przekładając to na język praktyki, ma się w ciągu roku zrobić to, co nie udało się wprowadzić przez 40 lat.

W normalnych warunkach drewno pozyskuje się tylko w okresie zimowym, w rozmiarach potrzebnych gospodarce narodowej przez cały rok. Rytmikę dostaw surowca do zakładów uzyskiwało się w ten sposób, że wyrobione sortymenty skła-dowało się w... lesie, pogarszając i tak kiepski stan naszych drzewostanów. Od lat leśnicy postulują, aby przy zakładach drzewnych tworzyć składnice. Rzecz nie w tym, że tartakom czy wytwórniom płyt wiórowych brakuje miejsca, ale w ko-nieczności używania na takich składnicach preparatów chemicznych chroniących drewno. Przemysł, który już dawno odwrócił zdrową tendencję i uzależnił od siebie gospodarkę leśną ani myśli wydawać dewizy na sprowadzenie preparatów (na na-szą chemię w tej materii nie ma co liczyć). Owa tendencja rodzi poważniejsze skut-ki. Niedoinwestowany przemysł drzewny cierpiący na brak nowoczesnych techno-logii uniemożliwia wykorzystanie gorszej jakościowo masy drewna. Stąd tylko część pozyskiwanych drzew mogła być przerabiana. Nie wierzę, aby w przyszłym roku w przemyśle drzewnym przeprowadzono cud gospodarczy. Chyba, że na miarę